

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSYUSA – 15 VI 1995

Eucharystia – najświętsza rzeczywistość na ziemi

1. Imieniny Eucharystii

Zawitał nam uroczysty dzień Bożego Ciała. Jest to jakby dzień imienin Eucharystii. W to wielkie święto pochylamy się nad najświętszą rzeczywistością, jaką mamy tu na ziemi, przed wielką tajemnicą naszej wiary, jaką jest Eucharystia. Co roku w ten dzień czytamy różne teksty biblijne, które odnoszą się zawsze do tajemnicy Eucharystii. Tegoroczna liturgia Bożego Ciała przywołuje nam postać króla Melchizedeka, który wyszedł na spotkanie Abrahama z chlebem i winem. Prawdopodobnie złożył wówczas ofiarę z chleba i wina, która była typem ofiary Chrystusa. W gościnnym gościu kapłana Melchizedeka widzimy obraz gościnności Chrystusa, zapraszającego nas na ucztę, w której pod postaciami chleba i wina daje nam swoje Ciało i swoją Krew na pokarm i napój. Także rozmnożenie chleba, przypomnianie nam przez dzisiejszą Ewangelię, jest zapowiedzią dania światu Chleba Eucharystycznego.

W chwili, gdy dzisiaj sprawujemy Najświętszą Ofiarę Chrystusa, chcemy ponownie przypomnieć sobie czym jest Eucharystia: czym jest sama w sobie i czym jest dla nas.

2. Eucharystia sama w sobie

Eucharystia jest przede wszystkim wielką tajemnicą naszej wiary. W każdej Mszy św. słyszymy słowa: „Oto wielka tajemnica wiary” Zatem nie można jej do końca ogarnąć i przeniknąć umysłem. Dlatego jest tak wielka i tak ważna, i tak piękna, bo jest właśnie wielką tajemnicą.

W oparciu o Pismo św. i Tradycję Kościoła można uwydatnić następujące główne rysy tej wielkiej tajemnicy:

a) Eucharystia jest dziełem Boga wtopionym i złączonym ze Słowem Bożym. Na każdej Mszy św. są czytane, ogłaszane teksty, słowa święte pochodzące od Boga, które dochodzą do nas w kształcie słowa ludzkiego. Jedną główną prawdą przewija się w tym słowie, jak błękit nieba i promień słońca nad nami: Bóg nas darzy zawsze swoją ogromną i dla nas niepojętą miłością. Szczytem tej miłości jest przystanie nam na ziemię Syna Bożego, Jego ofiara życia za nasze grzechy, Jego zmartwychwstanie dla naszego przyszłego zmartwychwstania – zbawcze wydarzenia uwiecznione w darze Eucharystii.

b) Eucharystia jest ofiarą, jest uwiecznioną ofiarą Chrystusa. Chrystus, dając ongiś chleb uczniom w Wieczerniku, a dziś nam tu ze swego ołtarza, mówi: *To jest Ciało moje za was wydane*. Dając zaś wino mówi: *To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana*. Ciało wydane, poddane śmierci, krew wylana, opuszczająca organizm, jest znakiem oddawanego życia, jest przejawem, aktem ofiary życia. Tak się też stało w Wielki Piątek. Na krzyżu zostało wydane ciało i krew przelana za nasze zbawienie. Żywa pamiątka tej ofiary bezkrwawej Wielkiego Czwartku i krwawej Wielkiego Piątku trwa w Eucharystii, we Mszy św.

c) Eucharystia jest żywą obecnością osoby i dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa. W niej najpełniej ujawnia się prawda o Bogu Emmanuelu, o Bogu z nami. W niej najpełniej wypełniają się słowa Chrystusa: *Jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata* (Mt 28,20b). Jest zatem Eucharystia żywą obecnością Chrystusa wśród nas.

d) Eucharystia jest ucztą, na której jest nam dawany pokarm. Chrystus mówi do nas: *Bierzcie i jedzcie bierzcie i pijcie*. Ten pokarm daje życie i sprawia trwałe w Chrystusie: *Kto spożywa moje ciało trwa we Mnie, a Ja w nim* (J 6,56).

3. Eucharystia dla nas

Eucharystia jako pamiątka, żywa obecność, ofiara i pokarm winna być dla nas najcenniejszym skarbem, winna być czymś, co tu na ziemi należy najbardziej czcić i cenić. Ten skarb niesie nam mądrość życia, proklamując na liturgii Słowo Boże. Ten skarb daje nam otuchę i świadomość, że Chrystus jest tu na ziemi naprawdę z nami. Z Eucharystii niejako woła do nas: „Nie bójcie się, jestem!”

Ten skarb uczy nas składać siebie – na wzór Chrystusa – drugim w ofierze, dla drugich się poświęcać, drugim służyć, dla drugich stawać się darem. Ten skarb, jako przyjmowany i spożywany pokarm, daje nam moc i siłę do zwycięzania zła dobrem, do stawania się darem dla drugich, do wypełniania naszego powołania.

4. Nasza odpowiedź Jezusowi Eucharystycznemu

Jaką odpowiedź damy dziś Chrystusowi, jak się zachowamy na dzisiejszym święcie? Proponuję na dzisiejszych imieninach Eucharystii złożyć Bogu Wcielonemu trzy wiązanki kwiatów: takich wiosennych, świeżych, wyciętych hojną ręką z najlepszego ogrodu, z najpiękniejszej grządki. Wiazankę pierwszą postawmy tu przed ołtarzem. Niech ona wyrazi się w naszym umiłowaniu Eucharystii. Niech nas zawsze ciągnie tutaj do ołtarza. Niech nas zawsze bardzo pociąga Eucharystia, na której Bóg mówi do nas, na której my mówimy do Boga, na której składamy siebie Bogu w ofierze, włączając naszą ofiarę w ofiarę Chrystusa, na której otrzymujemy Chleb Boży, aby nie ustać w drodze naszego życia.

Drugą wiązankę kwiatów weźmy ze sobą na procesję. Niech to będzie nie tylko publiczne wyznanie wiary, oddanie czci Chrystusowi, ale także przypomnienie, że Chrystus chce być z nami w pośrodku naszego życia. Niech ta procesja będzie znakiem, iż bierzemy Chrystusa w nasze codzienne życie społeczne, publiczne, gospodarcze, polityczne, szkolne, rodzinne.

Trzeci kwiat na cześć Chrystusa Eucharystycznego zanieśmy do naszych rodzin. Tam jest szczególne miejsce, gdzie mamy się stawać ofiarą dla drugich na Jego wzór. Niech tam także Chrystus żyje w nas. Niech rozkwita tam w nas Jego miłość.

ks. Ignacy Dec